

KPT

Zielona transformacja
przedsiębiorstw

Elektromobilność

Innowacje dla wybranych
czy rynek masowego klienta?

MARR

Regiony Europy 2024 – portret,
zwierciadło, wyzwanie

Ecumaster

Sukces w biznesie osiąga się
dzięki innowacyjnym pomysłom

Łukasz Smółka,
Marszałek Województwa Małopolskiego

Sprawny transport
to dynamiczny rozwój
gospodarczy



FOT. UNWIM

WSPIERAMY
INWESTORÓW
I MAŁOPOLSKICH
EKSPORTERÓW


Business in Małopolska

Biznes? Tylko w Małopolsce!



businessinmalopolska.pl



FOT. UMWM

GOSPODARKA

str. 4–5

Łukasz Smółka,
Marszałek Województwa Małopolskiego:
– Sprawny transport to dynamiczny
rozwój gospodarczy

str. 6–9

Świat bez spalin? To możliwe! – Europa
wyszła już z myślenia o elektromobilności
jako innowacji dla wybranych
– mówi Maciej Mazur, dyrektor PSNM

str. 10

Małopolska – centrum debaty
o przyszłości Europy. Open Eyes Economy
Summit zgromadził przedstawicieli
świata polityki, biznesu, nauki i kultury



FOT. T33RF

ELEKTROMOBILNOŚĆ

str. 11

Zielona transformacja przedsiębiorstw.
Jak w tym podlegającym
dynamicznym przemianom krajobrazie
odnajdują się polscy przedsiębiorcy?

str. 12–13

SKAMER-ACM. To ponad 30 lat
doświadczenia w automatyce
przemysłowej oraz współpraca
z globalnymi markami

str. 14–15

Ecumaster z podkrakowskiej Modlnicy
jest obecny na praktycznie wszystkich
światowych rynkach. Nie ulega
wątpliwości, że firma osiągnęła sukces



FOT. SKAMER-ACM

FIRMA

str. 16–17

Europejskie biuro statystyczne
opublikowało „The Eurostat regional
yearbook 2024”, fascynujący przegląd
stanu naszych regionów

str. 18–21

Standardy Obsługi Inwestora.
Sprawdźcie, dlaczego warto
inwestować w gminach
uczestniczących w tym projekcie

str. 22

Największe święto przedsiębiorczości
w regionie! Małopolska już po raz
piętnasty koordynowała organizację
Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości

WYDAWCA

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Departament Nadzoru Właścicielskiego i Gospodarki
Zespół ds. Marketingu Regionalnej Gospodarki
ul. Raclawicka 56, 30-017 Kraków

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Andrzej Bańka
redaktor naczelny
Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Rafał Kosowski
Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Małgorzata Małek

Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

Krystyna Sadowska

Krakowski Park Technologiczny Sp. z o.o.

REDAKCJA

Edyta Spyrczyńska

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Jerzy Fugas

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Jacek Lach

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Jacek Adamczyk

Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

Barbara Wityńska-Słacz

Krakowski Park Technologiczny Sp. z o.o.

Marek Długopolski

Paulina Szymczewska
„Dziennik Polski”

DRUKARNIA

Leyko

Zdjęcie na okładce: UMWM

ŁUKASZ SMÓŁKA, Marszałek Województwa Małopolskiego



FOT. UMWM

Sprawny transport to dynamiczny rozwój gospodarczy

– Małopolska niezwykle dynamicznie się rozwija – i widać to na każdym kroku. Świadczą o tym nie tylko dane gospodarcze, ale także prestiżowe wyróżnienia, wysokie pozycje w niezależnych rankingach i konkretne statystyki pokazujące atrakcyjność inwestycyjną naszego regionu. Ogromną rolę w rozwoju gospodarczym odgrywa sprawny transport. Dlatego w Małopolsce stawiamy tak duży nacisk na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

tekst Biuro Prasowe UMWM

– Za Panem pierwsze półroczne kadencji. Gdyby miał Pan wskazać najważniejsze dla małopolskiej gospodarki przedsięwzięcia z tego okresu, co by to było?

– To były bardzo pracowite miesiące. Za nami wiele pracy, udanych projektów i rozpoczętych nowych przedsięwzięć, także w obszarze gospodarczym. Dla mnie rozwój gospodarczy musi opierać się o dobrze funkcjonujący transport, bo gospodarka to system naczyń połączonych, a ich punktem wspólnym jest właśnie transport. Przecież Małopolanie codziennie dojeżdżają do pracy, szkoły, realizują swoje obowiązki. Do tego potrzebują szybkiej kolei, bezpiecznych dróg, możliwości komfortowego podróżowania i przemieszczania się po regionie. Dlatego jako najważniejsze inwestycje dla gospodarki wskazałbym na pewno zakup pociągów dla Kolei Małopolskich, uruchomienie dodatkowych kursów Małopolskich Linii Dorożowych i inwestycje drogowe, jak modernizacja odcinków dróg wojewódzkich – tu przykładem może być nowa obwodnica Wolbromia.

– Kiedy Małopolanie będą mogli z tego wszystkiego skorzystać?

– Rozpoczęcie odbioru pociągów planowane jest na 2027 rok, czyli jeszcze w tej kadencji samorządu. Umowę obejmującą zakup 25 szt. elektrycznych zespołów trakcyjnych podpisaliśmy we wrześniu. Całkowita wartość tej umowy wynosi ponad 1,3 mld zł. Dzięki niej po Małopolsce będą jeździły nowoczesne pociągi, dostosowane do potrzeb mieszkańców. Obiecowałem to Małopolanom jeszcze przed rozpoczęciem kadencji i było dla mnie bardzo ważne, by tego słowa dotrzymać. Pasażerowie chcą podróżować komfortowo i bezpiecznie, a naszym celem jest wychodzić naprzeciw tym oczek-

kiwanom. Chciałbym tu podkreślić, że ogromnym wsparciem dla tej inwestycji były środki unijne – projekt finansowany jest z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027.

– Wspomniał Pan również o Małopolskich Liniach Dorożowych realizowanych przez spółkę Koleje Małopolskie.

– Oprócz połączeń kolejowych spółka z powodzeniem realizuje także połączenia autobusowe. Obecnie pasażerowie mogą korzystać z prawie 50 linii, których łączna długość przekroczyła 1500 km. Każdego dnia wszystkie trasy obsługuje ponad 85 autobusów. MLD przewiozły do tej pory 5 milionów pasażerów, a tylko w tym roku już ponad 3 mln. Natomiast w ciągu wspomnianych pierwszych 100 dni pracy nowego Zarządu Województwa Małopolskiego uruchomione zostały dodatkowe kursy, obejmujące najbardziej wyłączone komunikacyjnie obszary Małopolski. Wróć jeszcze do inwestycji drogowych, bo one, podobnie jak w przypadku połączeń autobusowych, są ściśle związane z rozwojem gospodarczym. W północno-zachodniej części Małopolski powstanie kolejny zmodernizowany odcinek ważnej drogi wojewódzkiej. Dzięki podpisanej umowie Wolbrom zyska kompletną obwodnicę miasta. Wartość szacunkowa zadania wynosi 1,5 mln zł i zostanie sfinansowana po połowie ze środków budżetu Województwa Małopolskiego oraz Miasta i Gminy Wolbrom.

– Dynamiczny rozwój Małopolski w ostatnich latach widać także po szybkim wzroście liczby pasażerów korzystających z portu lotniczego w Balicach.

– Krakowskie lotnisko, jako największy port regionalny w Polsce, obsłużyło w tym roku już ponad 10 milionów pasażerów. To świetny wynik i jednocześnie nowy rekord dla lotniska. Potwierdza on ogromne zainteresowanie podróznymi Krakowem i Małopolską, pokazuje też, że rozwijanie siatki połączeń przynosi szybko wymierne rezultaty. Ten wynik to również ważny sygnał dla małopolskiej gospodarki, bo każdy kolejny milion pasażerów obsługanych przez lotnisko w Balicach przekłada się na nowe miejsca pracy w różnych sektorach. Nowy rekord czyni jednocześnie Kraków Airport pierwszym portem regionalnym w Polsce obsługującym taką liczbę pasażerów.

– Mówiąc o transporcie zbiorowym i komunikacji w Małopolsce musimy wspomnieć o tym, co jest istotne dla coraz większej liczby Małopolan i turystów – wpływie na środowisko naturalne. Przykładowo, wszyscy wiemy, że wybierając podróż pociągiem, pomagamy ograniczyć negatywne oddziaływanie



FOT. UMWM



FOT. UMWM

transportu na nasze otoczenie. Rosnącą popularnością cieszą się także rozwiązania z obszaru elektromobilności.

– Dlatego dla mnie i dla Zarządu Województwa Małopolskiego temat szeroko rozumianej elektromobilności ma szczególne znaczenie. Pamiętajmy, że elektromobilność to nie tylko samochody, rowery i hulajnogi elektryczne, ale także właśnie transport zbiorowy. Nasze codzienne wybory – a więc na przykład wybór kolei jako środka transportu – przekładają się na realną zmianę dla środowiska naturalnego. Im większa świadomość tego wśród mieszkańców, tym mniej negatywnych skutków dla przyrody, która nas otacza. Warto podkreślić, że jako Małopolska jesteśmy bardzo zaangażowani w działania realizowane z myślą o stanie środowiska. Stawiamy m.in. na konsekwentny rozwój zintegrowanej sieci tras rowerowych VeloMałopolska – jest to dla nas operacja o znaczeniu strategicznym. Prowadzimy także działania edukacyjne, podnoszące świadomość ekologiczną mieszkańców, promujemy wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, doceniamy i wyróżniamy inicjatywy, przedsiębiorców oraz samorządy, które pomagają chronić środowisko i jego zasoby.

– Czyli sprawny, odpowiadający na potrzeby mieszkańców i przyjazny środowisku transport jako fundament rozwoju dla różnych obszarów gospodarki w regionie. A które z tych obszarów będą dla Małopolski priorytetowe?

– Rozkwit branż, takich jak IT, turystyczna, czy motoryzacyjna powoduje, że jesteśmy utożsamiani z rozwojem. To dla nas bardzo istotne. Widać to było między innymi w tym, jak chętnie przedsiębiorcy przenosili się do Małopolski jako regionu bezpiecznego w Europie po agresji Rosji na Ukrainę. Wszystkie obszary, które wcześniej wymieniłem – IT, turystyka, branża motoryzacyjna – są dla nas istotne, ale chcemy, aby Małopolska rozwijała się w sposób dynamiczny, a jednocześnie równomierny – bo każdy powiat ma swoje wartości, swoje perełki, które przyciągają zarówno turystów, jak i aktywności gospodarcze. Małopolanie są bardzo przedsiębiorczy, widać to chociażby po tym, jak chętnie i skutecznie korzystają ze środków europejskich. Nasze ośrodki akademickie stawiają na inwestycje i innowacje w różnych dziedzinach: start-upy młodych naukowców, oprogramowanie czy aplikacje ułatwiające życie nam wszystkim. Nasi przedsiębiorcy absolutnie nie mają się czego wstydzić na arenie europejskiej, jeżeli chodzi o branżę IT, medycyną, ale też budowę dróg czy rozwój infrastruktury kolejowej. Pokazujemy, że potrafimy realizować odważne projekty i dzięki wspólnej pracy odnosić sukcesy.

– Jak wyobraża Pan sobie przyszłość Małopolski, w perspektywie pięciu lat, czyli tej kadencji?

– Chciałbym, aby nasz region był innowacyjny i nowoczesny, zachowując przy tym siłę swojej tradycji. Małopolska niezwykle dynamicznie się rozwija – i widać to na każdym kroku. Świadczą o tym nie tylko dane gospodarcze, ale także prestiżowe wyróżnienia, wysokie pozycje w niezależnych rankingach i konkretne statystyki pokazujące atrakcyjność inwestycyjną naszego regionu. Ogromną rolę w rozwoju gospodarczym odgrywa sprawny transport. Dlatego w Małopolsce stawiamy tak duży nacisk na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej. Naszym celem jest Małopolska bezpieczna, dobrze skomunikowana, przedsiębiorcza, otwarta na inwestycje – taka, która służy mieszkańcom, tworzy warunki do realizacji planów i daje szansę osiągnąć sukces na każdym polu. Małopolanie to ludzie pracowici, kreatywni i ambitni, otwarci na współpracę, na rozwój. Chcemy, by to Małopolska była dla nich najlepszym miejscem do życia.



FOT. UMWM



Świat bez spalin? To możliwe!

– Europa wyszła z myślenia o elektromobilności jako innowacji dla wybranych, a przeszła do tworzenia rynku dla masowego klienta. Po 10 miesiącach bieżącego roku, wzrosty odnotowane zostały w przypadku 18 europejskich rynków. Nie jest więc aż tak źle, jak donoszą media – mówi Maciej Mazur, dyrektor zarządzający Polskiego Stowarzyszenia Nowej Mobilności (PSNM) oraz prezydent AVERE

tekst Marek Długopolski

– Ma pan samochód?
– Tak. Elektryczny. Od wielu już lat jeżdżę pojazdami z takim napędem.

– Jak się sprawuje?
– Korzystanie z niego to nie tylko przyjemność, ale także spore oszczędności. Przeszedłem praktycznie wszystkie etapy rozwoju tego rynku w Polsce. Oczywiście początki nie były najłatwiejsze, ale teraz funkcjonowanie w tym ekosystemie nie sprawia żadnych problemów.

– To znaczy, że polski Licznik Elektromobilności jest na plusie?
– On jest skazany na to, by był na plusie. Potwierdzają to dane. Po 10 miesiącach 2024 r. wzrost rejestracji pojazdów elektrycznych wyniósł 20% względem tego samego okresu rok wcześniej – wynika z prowadzonego przez nas Licznika Elektromobilności. Trzeba jednak pamiętać, że jesteśmy młodym elektromobilnym rynkiem. Nawet mały wzrost liczby samo-

chodów elektrycznych – w tym przypadku patrząc od strony statystycznej – jest imponujący. Jeśli na rynek popatrzymy z perspektywy liczb bezwzględnych, porównując go np. z liczbą samochodów konwencjonalnych, to jest jeszcze wiele do zrobienia.

– Jak daleko nam do średniej unijnej?
– Bardzo daleko. W Polsce, mimo 2,8% wzrostu, prognozuje się, że w 2024 r. będziemy na tym samym poziomie rejestracji, co w minionym roku – około 4%. Tymczasem średnia w Unii Europejskiej wynosi około 12%. Odstajemy więc od państw Europy Zachodniej (w Hiszpanii zarejestrowano ponad trzykrotnie więcej BEV niż w Polsce), lecz także tracimy dystans do państw naszego regionu – np. Czechy odnotowały wzrost o 55,3%, a Słowacja o 3,7%. W efekcie łatwiej wymienić kraje z niższym poziomem rejestracji BEV niż wyższym. 5% udziału przekroczone m.in. w Rumunii, na Węgrzech czy na Litwie.

– W Europie elektromobilność, tak się przynajmniej wydaje z doniesień medialnych, też nie ma zbyt dobrej passy... To wynika z kwestii mentalnych czy raczej finansowych?
– Trochę z tego i trochę z tego. Europa jest już na takim etapie, że wyszła z myślenia o elektromobilności jako innowacji dla wybranych, a przeszła do tworzenia rynku dla masowego klienta. Świadczy o tym m.in. liczba zarejestrowanych pojazdów elektrycznych (wspomniane 4,6 miliona sztuk na koniec 2023 r.). Tylko w 2023 roku zarejestrowano ich blisko 2 miliony, a w tym roku wynik ten będzie podobny, a może nawet wyższy. Po 10 miesiącach bieżącego roku, wzrosty odnotowane zostały w przypadku 18 europejskich rynków. Nie jest więc aż tak źle, jak donoszą media. Wiadomo też, że rynek masowy rządzi się zupełnie innymi wyzwaniami i prawami niż rynek entuzjastów.

– To znaczy?
– Właścicieli nowych samochodów elektrycznych, oczywiście jeśli zdecydują się na zakup, nie będzie już interesowało, że są jednymi z pierwszych, którzy otrzymują tak innowacyjne pojazdy. Dla nich to nie będzie przywilej, który ma określoną, dość wysoką cenę. Tak w wymiarze finansowym, jak i technologicznym. Gdy auta elektryczne wjadą na rynek masowy, muszą udowodnić nie tylko to, że są ekologiczne i ekonomiczne, ale również są – także pod innymi względami – korzystniejszym wyborem od konwencjonalnych konkurentów. To samo dotyczy oczywiście infrastruktury: stacji ładowania musi być znacznie więcej, bo samochodów będzie przybywać.

– Wokół samochodów elektrycznych narosło sporo kontrowersji. Są drogie, zawodne, trudno je sprzedać, płoną... Można byłoby tak jeszcze długo wymieniać.
– Analizując dane w skali globalnej, są to informacje, które nie znajdują żadnego pokrycia w faktach i rozmiągają się z rzeczywistością. Oczywiście zdarzają się takie przypadki, ale są to jednostkowe sytuacje. Przez sceptyków elektromobilności są jednak skrzętnie wykorzystywane, powielane, podbijane za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz przedstawiane jako argument przeciwko zakupowi samochodów elektrycznych. Według ich narracji wielkie koncerny motoryzacyjne masowo wycofują się z elektromobilności, samochody elektryczne często płoną, nie można nimi praktycznie nigdzie dojechać i tak naprawdę nie są już przyszłością, a przeszłością motoryzacyjnego świata. W internecie mamy zalew tego typu wiadomości.

– W każdej legendzie, nawet czarnej, jest jednak ziarnko prawdy...
– Ziarnko i owszem. Tylko w tym przypadku to ziarnko jest obudowywane pełną dezinformacją, która oczywiście oddziałuje na potencjalnych nabywców samochodów elektrycznych. W ten sposób powstaje całkowicie fałszywy obraz rynku elektromobilności. Najlepszym tego przykładem są wspomniane pożary samochodów elektrycznych. Według analiz Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej ich odsetek w przeliczeniu na 1000 samochodów, jest taki sam jak w przypadku aut spalinowych. Z kolei badania przeprowadzone w Holandii wskazują, że mniej niż 50% pożarów pojazdów elektrycznych dotyczy akumulatora. Innym przykładem są choćby zasięgi i stwierdzenia, że elektryki nadają się jedynie do jazdy „wokół komina”. Realia są zupełnie inne. Użytkownicy tych samochodów podróżują nimi po całej Europie i dalej, a sieć szybkich ładowarek już pozwala na taką swobodę.

– A cena, czyli to, na co szczególną uwagę zwracają potencjalni nabywcy samochodów elektrycznych. Nie jest jednak zbyt wysoka?
– Do tej pory nie była najniższa – to prawda. Oferta modeli, szczególnie w segmentach najbliższych konsumentom, też nie była zbyt imponująca. W 2025 roku to się jednak zmieni. Na rynku pojawiają się nowe modele, które będą kosztowały w granicach 100 000 zł. Gdy więc spojrzymy na średnią cenę nowego samochodu konwencjonalnego kupowanego w Polsce – czyli ponad 180 000 zł – to koszt zakupu elektryka okaże się konkurencyjny.

– Twierdzi więc Pan, że samochody elektryczne będą tanieć?
– One już tanieją. Gdy porównamy ceny samochodów z września 2023 roku i września 2024 roku, to jedynym segmentem rynku motoryzacyjnego, który odnotował obniżki cen, były samochody czysto elektryczne. Pozostałe modele, hybrydowe, jak i konwencjonalne, zdrożały.

– Jakiego rodzaju informacje można znaleźć w Barometrze Nowej Mobilności, najnowszej publikacji PSNM?
– Barometr Nowej Mobilności, którego premiera odbyła się 3 grudnia, prowadzimy już od siedmiu lat. W raporcie przedstawiamy preferencje Polaków dotyczące elektromobilności. Wskazujemy obszary rynku, które trzeba poprawić, by sektor, a właściwie nowa mobilność, mogła się rozwijać dynamiczniej. Sprawdzamy nie tylko, jakie jest postrzeganie tego tematu, ale także badamy wyzwania np. w edukacji i komunikacji oraz gotowości do skorzystania z nowej mobilności.

– Jakie są wskazania barometru?
– Polacy są bardzo otwarci na produkty innowacyjne, a więc także na samochody elektryczne, czego potwierdzeniem jest wzrost zainteresowania wyborem tego rodzaju napędu w przypadku zakupu kolejnego pojazdu (24 pp.), ale nie za wszelką cenę. Produkt musi spełniać wysokie oczekiwania oraz przede wszystkim przynosić oszczędności w budżecie. Ponad 40 proc. respondentów badania Barometru Nowej Mobilności twier-

dzi, że niższe koszty eksploatacyjne w największym stopniu zachęcają ich do wyboru pojazdu elektrycznego. Natomiast 60 proc. ankieterów deklaruje, że obniżenie cen zakupu mogłoby ich przekonać do wyboru elektryka.

– Czy Polskę, na tym etapie, na którym się obecnie znajdujemy, stać na elektromobilność? Czy mamy wybór, czy jesteśmy na nią skazani?
– Jednym z największych mitów, który zapewne wynika ze strategii pozycjonowania elektromobilności przez koncerny motoryzacyjne w Europie, jest klasyfikowanie jej jako produktu elitarnego, wyrobu premium. Gdy jednak spojrzymy na największy rynek świata, czyli Chiny, to okaże się, że elektromobilność jest tam traktowana jako produkt najbliższy konsu-





FOT. 123RF

mentom, masowy. Natomiast produktem premium jest tam motoryzacja konwencjonalna. Stąd warto odejść od tego europejskiego mitu.

– Powróćmy więc do spraw finansowych.

– Gdy średnia cena samochodu elektrycznego zacznie oscylować w okolicach 100 000 zł, a więc będzie porównywalna bądź mniejsza od tych, które teraz płacimy za pojazdy konwencjonalne, to wszystkie aspekty, także te ekonomiczne, będą przemawiały za wyborem elektryka. Pojazdy takie mają niższe koszty użytkowania i serwisowania, są generalnie dużo sprawniejsze, prostsze w obsłudze – pod wieloma względami lepsze od spalinowych. Elektromobilność nie oznacza więc wyboru produktu droższego, premium – takie też będą na rynku – ale de facto korzystniejszej, w dodatku takiej, który pozostanie z nami na dłużej.

– Musi też powstać rynek używanych samochodów elektrycznych.

– To prawda. Niestety, jeszcze nie dorobiliśmy się prawdziwego rynku wtórnego używanych samochodów elektrycznych. W październiku 2024 r. udział ogłoszeń BEV w łącznej liczbie ofert pojazdów używanych na portalu OTOMOTO wyniósł zaledwie 1%. Wynika to z wielu przyczyn, jak chociażby tego, że większość elektryków wciąż jest w rękach pierwszych właścicieli. Skoro się ich nie pozbywają, to oznacza, że muszą spełniać ich oczekiwania. Oczywiście zdarzają się jednostkowe problemy – mocno jednak demonizowane w mediach – np. zaawansowana degradacja baterii czy wysoki koszt ewentualnej naprawy. Jednak przy takiej skali produkcji jest to absolutnie naturalne, dla każdego produktu. Na pewno nie jest to więc żaden „trend” dotyczący tylko samochodów elektrycznych. Dobitnie o tym świadczy niechęć pierwszych właścicieli do pozbywania się elektryków, nawet tych z wcześniejszych generacji. Na razie więc rynek wtórny elektryków to nisza.

– Czy zatem elektrykiem można już dotrzeć w każdy zakątek Polski?

– Tak. Białych plam na mapie ładowarek jest coraz mniej i przybywa też hubów ładowania, czyli miejsc, gdzie znajduje się kilka ładowarek o wysokiej mocy. Z każdym miesiącem jest tylko lepiej, o czym informujemy w naszych comiesięcznych zestawieniach: PEVO Index i Liczniku elektromobilności. Wynika z nich, że liczba punktów ładowania względem minionego roku zwiększyła się o 45% do poziomu 8184 sztuk.

– Jednak przydałoby się ich więcej.

– W zasadzie jest ich nieograniczona liczba. Źródło ładowania może być przecież w każdym domu, firmie, biurze, budynku użyteczności publicznej. Z prądu, który jest dobrem powszechnym, można skorzystać dosłownie wszędzie. Specjalne gniazdko, które jest wykorzystywane podczas ładowania elektryka, nie jest urządzeniem ani mocno skomplikowanym, ani zbyt drogim. Możemy ich więc montować tysiące rocznie. W ten sposób obalamy kolejny mit dotyczący elektryków – brak miejsc do ładowa-

nia. Dodam tylko, że zdecydowana większość właścicieli elektryków, np. według badań norweskich nawet około 80%, korzysta z infrastruktury prywatnej. Podobnie jest oczywiście w innych krajach. Samochodu elektrycznego nie musimy więc ładować na specjalnie dedykowanych stacjach, jak ma to miejsce w przypadku motoryzacji konwencjonalnej.

– Podpisaliście się jako Polskie Stowarzyszenie Nowej Mobilności, pod listem otwartym w sprawie projektu „Mój rower elektryczny”. Dlaczego?

– Nasze stowarzyszenie, zgodnie z nazwą zajmuje się wszelkimi rodzajami nowej mobilności. Od promowania ruchu pieszego po każdy rodzaj elektromobilności, nie tylko motoryzacyjnej, lotniczej, morskiej, kolejowej, ale także rowerowej. Wszystkie one są nam bliskie, bo prowadzą do celu, którym jest zrównoważony transport, ochrona środowiska oraz czyste powietrze. Patrząc z tego punktu widzenia, popularyzacja bardziej dostępnych cenowo rowerów elektrycznych przybliży nas do celu, którym jest dekarbonizacja. Program ten znacznie zwiększyłby również liczbę osób, które korzystałyby z tego środka transportu. Dodatkowym atutem jest wzmocnienie polskiej branży rowerowej. W ten zaś sposób trend, który tak bardzo dynamicznie rozwija się w Europie, nie ominąłby Polski i krajowego przemysłu.

– Nieprzychylnym okiem na ten pomysł spojrzał Europejski Bank Inwestycyjny...

– To było pierwsze podejście. Mam nadzieję, że wkrótce sytuacja się zmieni i program „Mój rower elektryczny” zostanie uruchomiony, z korzyścią dla nas wszystkich.

– Przejdźmy dalej. Tworzenie stref czystego transportu (SCT), także krakowskiej, wywołało liczne protesty. Dlaczego?

– Wokół pomysłu tworzenia stref czystego transportu narosło wiele niezdrowych emocji, pojawiło się też mnóstwo nieprawdziwych informacji. Ich idea oraz znaczenie zostały więc wypaczone. Do tego swoją cegiełkę dołożyli zarówno ich zwolennicy, jak i przeciwnicy.

– To znaczy?

– Dla zwolenników ich powstanie miało być pretekstem do wyeliminowania samochodów z centrów miast. Z kolei przeciwnicy stref czystego transportu twierdzili, że w ten sposób chcemy zabronić wjazdu do centrów miast uboższym mieszkańcom. Ani jedno, ani drugie absolutnie nie jest celem ich tworzenia.

– Co więc jest tym celem?

– Na strefy czystego transportu powinniśmy patrzeć jako na jeden z elementów tkanki miejskiej. One nie mogą funkcjonować w oderwaniu od takich działań, które mają na celu zmienianie miast w kierunku środowiska bardziej przyjaznego dla mieszkańców. Chodzi m.in. o tworzenie

specjalnych stref parkowania, stref ograniczonego ruchu, zwężanie ulic dla ograniczenia ruchu pojazdów. Myślę, że to wszystko, co jest planowane, musi nieść dodatkową korzyść wszystkim mieszkańcom. Chodzi przecież o to, aby w miastach żyło się lepiej, bezpieczniej, przyjemniej i zdrowiej. I jednym z elementów tych zmian miały być SCT. Niestety, problem ten zamienił się w dyskusję nad sensownością wprowadzania polityk mających na celu ograniczenie emisji w miastach, poprzez wyeliminowanie z ruchu tych pojazdów, które nie spełniają żadnych norm środowiskowych – np. te z wyciętymi reaktorami katalitycznymi. Mimo iż stanowią one bardzo mały procent, to jednak odpowiadają za olbrzymią dawkę zanieczyszczeń.

– Jeśli więc na SCT spojrzymy z perspektywy zdrowotnej...

– To wtedy chyba wszyscy się zgodzimy, że jest to właściwy kierunek postępowania. Samochody osobowe są głównym źródłem zanieczyszczeń, odpowiadając za ponad 60% wszystkich emisji CO₂ z transportu drogowego w Europie. Należy jednak pamiętać, że spaliny powstające z przetworzonej ropy to nie tylko woda i dwutlenek węgla, ale też szereg substancji wśród których można wymienić m.in. tlenki siarki, azotu, ołowiu, aldehydy, czad czy sadzę. W efekcie oddychanie powietrzem zawierającym te substancje, przyczynia się rocznie do około 50 tys. przedwczesnych zgonów tylko w Polsce.

– Dlaczego więc SCT spotkały się z aż tak negatywnym oddźwiękiem?

– Myślę, że wpływ na to miało osadzenie przepisów dotyczących SCT w ustawie o elektromobilności. Jej przeciwnicy bardzo szybko wykonali

sprytny manewr, łącząc je z samochodami elektrycznymi. Dlatego powtarzam, że nigdzie na świecie nie ma wyznaczonych stref wyłącznie dla pojazdów elektrycznych. Mogą do nich wjeżdżać także samochody konwencjonalne, oczywiście spełniające określone normy emisji spalin.

– Zajmują się Państwo również promowaniem technologii wodorowych.

– To prawda. Jako stowarzyszenie, które zajmuje się innowacjami w obszarze mobilności, nie mówimy „nie” żadnej technologii, która u podstaw ma cele środowiskowe. Z wielką otwartością przyglądamy się więc każdemu rozwiązaniu, które ma szansę wpłynąć na dekarbonizację transportu, nie przesądzając jednocześnie, która z nich będzie wiodąca w kolejnych latach. I tak właśnie jest z wodorem. Od samego początku przyglądamy się rozwojowi tej technologii, zastanawiając się jednocześnie nad możliwościami jej zastosowania. Dlatego utworzyliśmy specjalny Komitet Wodorowy, uczestniczymy także w międzynarodowych projektach wodorowych.

– Można więc pokładać nadzieję w wodrze jako czystym paliwie?

– Tak. Jednak musimy sobie szczerze powiedzieć, że technologie wodorowe są jeszcze zbyt drogie i zbyt unikalne. W najbliższej przyszłości mogą więc być trudne do wykorzystania na masową skalę. Dlatego na razie skupiamy się na elektromobilności, która ma szansę zdecydowanie szybciej odmienić nasz świat – na lepszy, czystszy, bezpieczniejszy i zdrowszy.



FOT. 123RF



Małopolska – centrum debaty o przyszłości Europy

tekst Aneta Budnicka, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Open Eyes Economy Summit (OEEs), który odbył się w Krakowie, po raz dziewiąty zgromadził przedstawicieli polityki, biznesu, nauki i kultury, tworząc przestrzeń wymiany doświadczeń, inspiracji i dialogu na temat wyzwań gospodarczych, społecznych i politycznych Europy.

Tegoroczna edycja skupiła się na motywie przewodnim „Dusza Europy”, zachęcając uczestników do refleksji nad tym, co dzieli i łączy współczesnych Europejczyków oraz jak wspólnie kształtować przyszłość kontynentu. Województwo Małopolskie, jako Partner Regionalny, wzięło udział w debatach i panelach, wnosząc unikalną regionalną perspektywę. Tematy takie jak transformacja energetyczna, zrównoważone inwestycje, ochrona krajobrazu i cyfryzacja usług publicznych były szczególnie istotne dla regionu, który od lat angażuje się w działania na rzecz zielonej gospodarki i inteligentnego rozwoju miast. Przedstawiciele Małopolski podkreślali, że region staje się coraz bardziej znaczącym centrum innowacji i współpracy międzysektorowej, co potwierdza jego aktywny udział w kształtowaniu przyszłości europejskiej gospodarki.

Tegoroczne wydarzenie przyciągnęło rekordową liczbę uczestników – ponad 5500 osób, z czego aż 4500 obecnych było na miejscu w Krakowie. W kongresie wzięło udział 350 prelegentów z całego świata, a dzięki platformie online przesłanie OEEs dotarło także do międzynarodowej publiczności. Partnerstwo Małopolski z OEEs było kolejnym krokiem w budowaniu wizerunku regionu jako nowoczesnego, otwartego na wyzwania współczesności i zaangażowanego w dialog o przyszłości Europy. Aktywna współpraca i zaangażowanie pozwoliły nie tylko na promocję osiągnięć województwa, ale również na pokazanie, że Małopolska może być wzorem dla innych regionów, które łączą tradycję z nowoczesnością w duchu zrównoważonego rozwoju.

IX edycja OEEs jasno pokazała, że Europa, chcąc zachować swoją tożsamość, musi zmierzyć się z kluczowymi wyzwaniami współczesności. Transformacja energetyczna, ochrona wartości demokratycznych oraz rozwój gospodarczy oparty na etyce i zrównoważonym rozwoju to jedyne właściwe kierunki działania. Tylko dzięki dialogowi, interdyscyplinarnej współpracy i zaangażowaniu wszystkich sektorów społeczeństwa możliwe jest zbudowanie trwałej i lepszej przyszłości dla całej Europy. Małopolska swoją rolę w tegorocznym OEEs potwierdziła, że jest nie tylko uczestnikiem, ale także liderem tego procesu.



Zielona transformacja przedsiębiorstw – fakty i wyzwania

Zielona transformacja gospodarki dokonuje się na naszych oczach – wprowadzane są nowe rozwiązania technologiczne, klienci coraz bardziej uważają na pochodzenie i sposób wytworzenia produktów, pojęcia takie jak „emisyjność” na stałe zagościły w debacie publicznej. W 2020 roku UE przyjęła Europejski Zielony Ład – celem tego wieloletniego i obejmującego najrozmaitsze dziedziny życia planu jest osiągnięcie przez UE neutralności klimatycznej do roku 2050. Jak w tym podlegającym dynamicznym przemianom krajobrazie odnajdują się polscy przedsiębiorcy?

tekst Kacper Miodoński, Krakowski Park Technologiczny

Odpowiedzi na to pytanie dostarczają wyniki ankiety przeprowadzonej wśród przedstawicieli firm produkcyjnych przez Krakowski Park Technologiczny w okresie sierpień-listopad 2023 roku. Doświadczeniami, planami i obawami podzieliło się blisko 30 przedsiębiorców działających na terenie Małopolski i Podkarpacia. Równoległe badanie przeprowadzono w sześciu innych krajach europejskich (Czechy, Włochy, Niemcy, Słowenia, Węgry, Austria).

Zielone technologie

Spśród zielonych technologii zdecydowanie największą popularnością cieszą się odnawialne źródła energii – ich wykorzystanie deklaruje 75% badanych firm. Warto podkreślić, że to wskaźnik wyższy niż europejska średnia, kształtująca się na poziomie 61,7%. Drugie miejsce zajmują energooszczędne maszyny i sprzęt, stosowane przez ponad 57% badanych zakładów. Koszty energii mają dla firm znaczenie szczególne – stąd tak duża gotowość do ich redukcji i wprowadzania nowoczesnych rozwiązań technologicznych.

Przedsiębiorcy wdrażają również praktyki produkcji nastawionej na oszczędność zasobów, czyli Lean Manufacturing (39,3%) oraz starają się zmniejszyć ilość odpadów przez stosowanie strategii ich ograniczania (35,7%) – w obu tych wypadkach średnia dla wszystkich badanych krajów jest tylko nieznacznie wyższa. Mniej powszechną praktyką jest wykorzystywanie materiałów przyjaznych środowisku – ich stosowanie deklaruje



Monika Machowska, dyrektorka działu parku technologicznego podczas panelu „Zielony biznes. Strategie transformacji i wzrostu firm”, OEEs 2024

jedynie 21,4% ankietowanych – oraz używanie systemów recyklingu (25%). Odbiegamy tu od europejskiej średniej, wynoszącej odpowiednio 38,3% i 36,4%.

Pytani o powody wdrożenia zielonych technologii przedsiębiorcy podkreślali korzyści płynące z optymalizacji produkcji i obniżenia kosztów prowadzenia działalności, zwłaszcza tych związanych ze zużyciem energii i zasobów. Wpływ na ich decyzje w tym zakresie mają również nowe regulacje prawne oraz preferencje klientów. W optyce przedstawicieli firm zielona transformacja musi być przede wszystkim opłacalna i przynosić wymierne korzyści.

Wśród najpoważniejszych obaw ankietowani wymieniali wysokie koszty wprowadzenia ekologicznych rozwiązań. Przeszkodę w sprawnym przyjęciu nowych praktyk stanowią też ulegające częstym zmianom przepisy prawne. Ogromne znaczenie ma czynnik ludzki – nowe procesy wymagają dodatkowych szkoleń, ponadto wprowadzanie innowacji spotyka się niekiedy z nieufnością najbardziej doświadczonych pracowników, podchodzących z dużą ostrożnością do zmian organizacyjnych czy sprzętowych.

Zielone zmiany, Open Eyes Economy Summit i KPT

Z wieloma tymi wnioskami zgodzili się goście panelu dyskusyjnego poprowadzonego przez Monikę Machowską, dyrektorkę działu parku Krakowskiego Parku Technologicznego, który odbył się w ramach IX edycji Open Eyes Economy Summit w Krakowie (19-20 listopada 2024 r.).

Przedstawiciele Allegro, Protechu, Grupy Maspex, Envirly oraz ING Banku Śląskiego przedstawili spostrzeżenia na temat zielonych przemian w polskich przedsiębiorstwach. Zwrócili również szczególną uwagę na wyzwania, jakie rodzi przyjęcie dyrektywy w sprawie sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju (CSRD), nakładającej na kolejne grupy przedsiębiorców obowiązek raportowania danych niefinansowych – w tym dotyczących kwestii środowiskowych. Firmy jeszcze mocniej będą musiały skupić się na zarządzaniu danymi i na nowo zorganizować niektóre procesy.

Ekologiczna transformacja przedsiębiorstwa jest procesem złożonym, wystawiającym na próbę zdolności adaptacyjne firmy i jednocześnie korzystnym – finansowo, społecznie, środowiskowo, wizerunkowo. Dlatego też warto zwrócić się o pomoc do podmiotów takich jak Krakowski Park Technologiczny, działających na styku biznesu, administracji i nauki. KPT dysponuje różnymi instrumentami wsparcia, zarówno finansowymi (Polska Strefa Inwestycji, inkubacja, akceleracja), jak i pozafinansowymi (szkolenia i warsztaty, wspólne projekty międzynarodowe, promocja firm w Europie i na świecie) oraz akumuluje wiedzę niezbędną do skutecznego przeprowadzenia zmian. W dziedzinie tak ważnej i stwarzającej nowe szanse rozwoju warto postawić na sprawdzonych partnerów.

Artykuł powstał na bazie raportu dotyczącego zielonej transformacji gospodarki, przygotowanego przez Krakowski Park Technologiczny. Raport jest dostępny na stronie: kpt.krakow.pl/o-nas/akademia-kpt/innowacje/

Firma SKAMER-ACM oferuje kompleksowe usługi m.in. w zakresie montażu elementów automatyki przemysłowej



Wizja, wytrwałość i umiejętność adaptacji – to recepta na udany biznes

tekst Paulina Szymczewska

Ponad 30 lat doświadczenia w automatyce przemysłowej, współpraca z globalnymi markami, jedna z najbardziej innowacyjnych firm w Polsce – tak w skrócie można przedstawić tarnowską spółkę SKAMER-ACM, która za swoją działalność i wkład w rozwój biznesu w naszym regionie została ostatnio uhonorowana Nagrodą Gospodarczą Województwa Małopolskiego.

Pomiary i automatyka to dziedzina techniki, której znaczenie w gospodarce jest ogromne. Automatyka dociera wszędzie – nawet życie prywatne bez niej byłoby mniej komfortowe i bardziej energochłonne. Kompleksową pomoc w sensownym wdrażaniu automatyki oferuje właśnie firma SKAMER-ACM.

Działająca od 1987 roku w Tarnowie spółka oferuje kompleksowe rozwiązania w zakresie projektowania, programowania, montażu, rozruchu, serwisu, doradztwa technicznego, prefabrykacji szaf sterowniczych oraz rozdzielni, a także sprzedaży elementów automatyki, osprzętu elektrotechnicznego i armatury przemysłowej. Firma SKAMER-ACM jest również twórcą Katalogu Automatyki (jest on dostępny na stronie internetowej www.katalogautomatyki.pl).

Realizujemy kompleksowe projekty, w tym: linie produkcyjne, instalacje elektryczne i teletechniczne, instalacje wentylacji i klimatyzacji, instalacje ciepłownicze, układy odzysku energii w procesach przemysłowych, audyty energetyczne oraz analizy efektywności energetycznej, systemy monitoringu mediów energetycznych, a także dostosowanie maszyn do minimalnych wymagań w zakresie bhp oraz oznakowanie maszyn znakiem CE – wymienia prezes SKAMER-ACM Andrzej Turak.

Praca na rzecz innowacyjności

Tarnowska spółka należy do grona najbardziej innowacyjnych firm w Polsce. Znana jest z dynamicznego rozwoju oraz pionierskich rozwiązań w dziedzinie

automatyki przemysłowej. Może się pochwalić wieloma prestiżowymi nagrodami, które potwierdzają jej pozycję lidera w branży.

– Istotny moment w historii naszej firmy stanowi wyróżnienie Certyfikatem Innowacyjności przez Międzynarodową Sieć Naukową MSN oraz Instytut Nauk Ekonomicznych PAN. To dowód na naszą dbałość o rozwój nowoczesnych technologii oraz wdrażanie rozwiązań, które wpływają na przyszłość przemysłu i gospodarki – wskazuje Paweł Tomaszewski, dyrektor ds. marketingu w firmie SKAMER-ACM.

Przypomnijmy, Certyfikat Innowacyjności to jedno z najważniejszych wyróżnień w kraju, które podkreśla znaczenie innowacyjnych rozwiązań w przemyśle. Jest on przyznawany firmom, które swoją działalnością wnoszą istotny wkład w rozwój nauki i technologii.

Kolejnym dowodem na konsekwencję tarnowskiej spółki w realizowaniu projektów, które zmieniają oblicze przemysłu, jest Medal Innowacje przyznany w konkursie miesięcznika „Napędy i Sterowanie” (organizowanym pod patronatem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Akademii Górniczo-Hutniczej). To prestiżowe wyróżnienie otrzymują firmy, które wdrażają nowoczesne technologie i aktywnie uczestniczą w tworzeniu rozwiązań wyznaczających nowe standardy w branży.

– Oba wymienione wyróżnienia to potwierdzenie, że nasza firma ma realny wpływ na rozwój technologii w Polsce – podkreśla Paweł Tomaszewski. I dodaje, że SKAMER-ACM od początku swojej działalności stawia na rozwój, innowacje i nowoczesne technologie.

– Nasze innowacyjne podejście obejmuje nie tylko projektowanie i wdrażanie systemów automatyki, ale również rozwój nowych technologii, które poprawiają efektywność energetyczną i przyczyniają się do rozwoju tzw. zielonej energii – uzupełnia prezes Andrzej Turak.

W „polskiej dolinie krzemowej”

Ostatnio spółka SKAMER-ACM otrzymała kolejne wyróżnienie: Nagrodę Gospodarczą Województwa Małopolskiego (w kategorii „Średni przedsiębiorca”). – To dla nas ogromne wyróżnienie i dowód na to, że nasza praca oraz zaangażowanie w rozwój regionu nie pozostają niezauważone. Cieszymy się, że zostaliśmy dostrzeżeni w Małopolsce – jednym z najbardziej innowacyjnych regionów w Polsce, który z dumą nosi miano „polskiej doliny krzemowej” – mówi Andrzej Turak.

Zwraca przy tym uwagę, że dzięki dynamicznemu rozwojowi sektora nowych technologii, innowacji oraz współpracy między firmami Małopolska stała się miejscem, które stwarza ogromne możliwości dla przedsiębiorstw. Różnorodność firm tutaj działających, w tym m.in. przedsiębiorstw zatrudniających inżynierów automatyków i programistów, stanowi o sile Małopolski.

– Małopolska Nagroda Gospodarcza to dla nas zaszczyt, ale także wyzwanie, a jednocześnie ogromna inspiracja, by nadal wyznaczać nowe standardy i być obecnym w czołówce innowacyjnych przedsiębiorstw – zaznacza prezes Turak.

A że SKAMER-ACM w tej czołówce jest, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Przypomnieć choćby warto, że tarnowska spółka miała ogromny wpływ na rozwój sektora automatyki w Polsce. Jako pierwsza firma w kraju uruchomiła internetową platformę automatyki już w 2011 roku, co pozwoliło klientom w łatwy sposób zarządzać i monitorować procesy automatyki przemysłowej. Platforma ta była przełomowym rozwiązaniem, które wyprzedzało swoje czasy.

Ponadto SKAMER-ACM jako pierwsza firma w Polsce zaczęła promować ideę poprawy efektywności energetycznej. – Z perspektywy lat możemy z dumą stwierdzić, że nasza praca na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej miała ogromny wpływ na kierunek rozwoju przemysłu. Dziś trudno znaleźć firmę, która nie wdrożyła systemów monitoringu energii, a zdecydowana większość zakładów przemysłowych działa już w kierunku zielonej energii – mówi Andrzej Turak.

Uznanie na rynkach międzynarodowych

Nic dziwnego, że tarnowska firma zdobyła uznanie również na rynkach międzynarodowych. SKAMER-ACM jest przedstawicielem techniczno-handlowym oraz autoryzowanym dystrybutorem kilkudziesięciu renomowanych firm krajowych i zagranicznych, specjalizujących się w produkcji elementów automatyki, osprzętu elektrycznego oraz armatury przemysłowej.

Spółka współpracuje z wieloma globalnymi liderami branży. Do grona jej głównych partnerów należą takie marki, jak m.in.: ABB, Siemens, Danfoss, Emerson, Asco, Michell, WIKAI, Polna, Lumel, JUMO, Limatherm, Relpol, Turck, Rit- tal, Sels, Sick czy Weidmuller.

Dzięki współpracy z czołowymi producentami SKAMER-ACM ma dostęp do najnowszych technologii, które pozwalają na dostosowanie oferty do rosnących potrzeb rynku przemysłowego, a współpraca z wiodącymi markami branży automatyki i elektrotechniki umożliwia dostarczanie najwyższej jakości produktów oraz kompleksowych usług.

SKAMER-ACM działa na terenie całej Europy i Azji. Już od połowy lat 90. jest oficjalnym przedstawicielem brytyjskiej firmy Michell Instruments, uznawanej za jednego z liderów w produkcji wysokiej klasy urządzeń do pomiaru wilgotności gazów oraz analizatorów tlenu. – Nasze doświadczenie oraz profesjonalizm zyskały uznanie za granicą. Zaufały nam firmy z takich krajów, jak: Wielka Brytania, Dania, Szwecja, Czechy, Słowacja, Chiny, Litwa, Holandia, Niemcy i Ukraina – wymienia Paweł Tomaszewski.

Współpraca z szerokim gronem partnerów

Warto podkreślić, że tarnowska firma nie tylko rozwija się biznesowo, ale także dzieli się swym doświadczeniem, współpracując z szerokim gronem partnerów, m.in. z biurami projektowymi, producentami urządzeń, firmami monta- żowo-instalacyjnymi, prasą techniczną i portalami branżowymi, a także organizacjami branżowymi (jak choćby Naczelna Organizacja Techniczna czy Stowarzyszenie Elektryków Polskich).

Godna wzmianki jest również współpraca SKAMER-ACM z uczelniami technicznymi. W gronie jej partnerów są: Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Warszawska, Politechnika Rzeszowska, Politechnika Śląska oraz Akademia Tarnowska.

– Od lat budujemy relacje z uczelniami technicznymi na wielu płaszczyznach. Przez kilkanaście lat byliśmy organizatorem największej w Polsce Konferencji Automatyków – podaje Paweł Tomaszewski. – Ponadto regularnie współpracujemy z uczelniami w zakresie organizacji praktyk studenckich. Studenci wysoko oceniają zdobywane w naszej firmie doświadczenia – dodaje.

W ofercie spółki są również m.in. usługi projektowania i programowania



Siedziba firmy SKAMER-ACM



To nie sprint, lecz maraton

Nie ulega wątpliwości, że firma SKAMER-ACM osiągnęła sukces. Prezes Turak – zapytany, jaka jest jego zdaniem recepta na udany biznes – odpowiada, że to połączenie kilku kluczowych elementów: wizji, wytrwałości i umiejętności adaptacji. Po pierwsze wizja – jasno określony cel i zrozumienie, dokąd zmierzamy, pozwalają nie tylko wyznaczać kierunki, ale również inspirować innych. Po drugie wytrwałość – każda ścieżka obfituje w wyzwania, a konsekwencja w dążeniu do celu jest tym, co odróżnia zwycięzców od reszty. Po trzecie umiejętność adaptacji – świat wciąż pędzi do przodu, dlatego zdolność do reagowania na zmieniające się warunki i potrzeby klientów to dziś kluczowy czynnik.

– W kontekście branży automatyki przemysłowej wyzwania są szczególnie wymagające. Jest to sektor, który wymaga nie tylko ogromnej wiedzy technicznej, ale także umiejętności poruszania się w dynamicznie zmieniającym się środowisku technologicznym. Sukces zależy w dużej mierze od precyzyjnego doboru pracowników – ludzi, którzy nie tylko posiadają odpowiednie kwalifikacje, ale także rozumieją specyfikę branży, potrafią myśleć kreatywnie i działać pod presją czasu – zauważa Andrzej Turak.

Jego zdaniem inwestowanie w zespół to fundament. Automatyka przemysłowa wymaga współpracy interdyscyplinarnych zespołów, dlatego kluczowe jest tworzenie środowiska, w którym talenty mogą się rozwijać. Sukces w biznesie, zwłaszcza w tak wymagającej branży, to nie sprint, lecz maraton, w którym liczy się zarówno ciężka praca, jak i umiejętność czerpania radości z drogi do celu.

Ciągły rozwój i rozbudowa działalności

No właśnie. Nie sprint, lecz maraton, podczas którego trzeba cały czas patrzeć do przodu i wyznaczać sobie nowe cele. I SKAMER-ACM to właśnie czyni. Jeśli chodzi o plany na przyszłość, firma koncentruje się na dynamicznym rozwoju i rozbudowie swojej działalności.

– Jednym z kluczowych projektów jest dokończenie budowy nowej siedziby, która znacząco zwiększy nasze możliwości operacyjne. Nowoczesne laboratoria badawcze oraz rozbudowane zaplecze do prefabrykacji szaf sterowniczych pozwolą nam realizować bardziej zaawansowane projekty i podnosić jakość usług. Planujemy także znacząco poszerzyć bazę klientów zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym – zapowiada prezes tarnowskiej spółki.

Ambitne cele obejmują zwiększenie zatrudnienia w firmie oraz wzrost obrotów na poziomie co najmniej 20% w nadchodzących latach. – Jesteśmy przekonani, że klucz do sukcesu tkwi w inwestowaniu w ludzi i technologie oraz budowaniu trwałych relacji z klientami i partnerami biznesowymi. To one stanowią fundament naszej wizji na przyszłość – podsumowuje Andrzej Turak.



Targi gazownictwa EXPO-GAS

Drifting to jedna z najbardziej widowiskowych dyscyplin sportu motorowego



FOT. ECUMASTER

Sukces w biznesie osiąga się dzięki innowacyjnym pomysłom i ciągłemu rozwojowi

Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Włochy, Nowa Zelandia, Australia, Argentyna, Japonia, Tajwan, a nawet Madagaskar – firma Ecumaster z podkrakowskiej Modlnicy jest obecna na praktycznie wszystkich światowych rynkach. Nie ulega wątpliwości, że osiągnęła sukces. Zapytany o receptę na ten sukces, założyciel i prezes firmy Jakub Kojder odpowiada krótko: po pierwsze ciężka praca, po drugie pomysł, po trzecie trochę szczęścia.

tekst Paulina Szymczewska

Spółka Ecumaster jest dobrze znana przede wszystkim kierowcom wyścigowym i miłośnikom sportów motorowych, specjalizuje się bowiem w zaawansowanych technologiach motoryzacyjnych i w produkcji sterowników silników (oraz innych urządzeń elektronicznych wykorzystywanych w motorsporcie), a także systemów zarządzania energią używanych w pojazdach wyścigowych i urządzeniach przemysłowych. Jej produkty są z powodzeniem wykorzystywane przez zespoły rywalizujące w wielu różnych dziedzinach sportów motorowych, takich jak drifting, drag racing, rajdy i wyścigi torowe. Z urządzeń firmy Ecumaster korzystają najlepsi kierowcy driftingowi, jak np. Bartek Ostalowski, James Deane czy bracia Jack i Conor Shanahan. Spółka współpracuje również m.in. z Seatem i Audi oraz dostarcza swoje urządzenia do samochodów wyścigowych klasy TCR. Ecumaster z sukcesem prowadzi działalność na globalnym rynku. Firma jest obecna na każdym kontynencie, ma swoich przedstawicieli w ponad

70 krajach na całym świecie. Jej rozległa sieć dealerska obejmuje wszystkie kraje europejskie, Amerykę, Australię, Azję, Afrykę i Bliski Wschód. – Nasze główne rynki zbytu to Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Włochy, ale działamy też w wielu innych krajach. Sprzedawaliśmy nasze urządzenia nawet na Madagaskar – mówi Jakub Kojder, założyciel i właściciel spółki Ecumaster. Zapytany o to, dlaczego podbój zagranicznych rynków okazał się tak bardzo udany i przyniósł firmie sukces, odpowiada krótko: wysoka jakość produktów (przy zachowaniu rozsądnych cen) oraz wsłuchiwanie się w głos klientów i odpowiadanie na ich potrzeby. – Naszym celem jest projektowanie i produkcja jak najlepszego sprzętu, urządzeń wszechstronnych i przyjaznych dla użytkownika. Od początku postanowiliśmy, że będziemy bardzo blisko klientów. Branża, w której działamy, to trudna materia, a przecież nie wszyscy klienci są profesjonalistami. Dlatego my im to ułatwiamy, wsłuchując się w ich potrzeby – tłumaczy Jakub Kojder. Podkreśla przy tym, że firma dokłada wszelkich starań, by jej produkty spełniały najwyższe standardy jakości i oczekiwania klientów, a przy tym były konkurencyjne cenowo: – W celu utrzymania wysokiej jakości naszych urządzeń cała produkcja odbywa się w Polsce, w naszej fabryce. Dzięki temu mamy ścisłą kontrolę na każdym etapie – od projektowania aż po produkt końcowy.

Nie tylko produkcja, ale także badania naukowe Dodać przy tym warto, że Ecumaster ma w Modlnicy nie tylko zakład produkcyjny, ale także własne centrum badawczo-rozwojowe, w którym prowadzi badania naukowe oraz badania techniczne, rozwijając swoje projekty. Ecumaster nie ustaje w rozwoju, a teraz ten rozwój będzie jeszcze szybszy, w zeszłym roku firma otrzymała bowiem – zresztą już po raz drugi – wsparcie Krakowskiego Parku Technologicznego (KPT) na rozbudowę infrastruktury badawczo-rozwojowej i produkcyjnej. To pozwoliło zainwestować 10 350 000 zł w budowę nowego budynku produkcyjnego wraz z powierzchnią biurową (w sumie 1200 mkw.). W ramach tej inwestycji powstały nowe linie produkcyjne i montażowe oraz stanowiska zarządzania, projektowe, programistyczne i specjalistyczne stanowiska montażowe, a także nowe laboratoria badawcze. – Budowa już się zakończyła, teraz czekamy na pozwolenie na użytkowanie. Dzięki tej inwestycji nasz potencjał rozwojowy i produkcyjny znacząco wzrośnie. Będziemy mogli jeszcze szybciej się rozwijać, zatrudnić więcej inżynierów i poszerzyć zakres produkcji – mówi Jakub Kojder. Podkreśla przy tym, że wsparcie ze strony KPT było dla jego firmy niezwykle cenne: – Nie tylko otrzymaliśmy ulgę podatkową w ramach programu Polska Strefa Inwestycji, dzięki czemu możemy przez 10 lat odliczać od podat-

ku 60% kosztów zrealizowanej inwestycji. KPT udzielił nam również pomocy na etapie inwestycyjnym, co pozwoliło przeprowadzić cały proces sprawnie i bez opóźnień. Godny podkreślenia jest fakt, że Ecumaster – prowadząc swoją działalność i realizując inwestycje – bardzo dużą wagę przywiązuje do dbałości o środowisko. Ma własną instalację fotowoltaiczną, a także stosuje energooszczędne technologie. Ponadto cała infrastruktura została tak zaprojektowana, by nie była uciążliwa dla okolicznych mieszkańców – chodzi tu głównie o hałas, jaki mogą generować samochody wyścigowe. – Wszystko mamy maksymalnie wyciszone – zapewnia Jakub Kojder.

Wsparcie dla młodych kierowców i lokalnej społeczności Ecumaster skupia się nie tylko na rozwijaniu swojego biznesu. Wspiera również młodych kierowców. W jaki sposób? – Nie tylko produkujemy i dostarczamy sprzęt, ale posiadamy również dużą wiedzę z zakresu sportów motorowych i tą wiedzą chcemy się dzielić – mówi Jakub Kojder. Jego firma wspiera młodych kierowców, przekazując im sprzęt w ramach sponsoringu, zapewniając wsparcie techniczne czy udostępniając im swoją infrastrukturę, a inżynierowie Ecumastera pomagają stawiającym swoje pierwsze kroki w motorsporcie w rozwiązywaniu różnych problemów, służąc im fachowym doradztwem. Pod swoje skrzydła firma bierze młodych, którzy mają talent i szansę coś osiągnąć. – Staramy się ich naprawdę wspierać, jak tylko możemy. To jeden z istotnych elementów naszej działalności – podkreśla Jakub Kojder. – Mamy dużą wiedzę i doświadczenie, zwłaszcza jeśli chodzi o drifting i wyścigi. Sam zresztą ścigałem się w wyścigowych samochodowych mistrzostwach Polski. Dlatego możemy na tym polu dużo zdziałać – dodaje. Ecumaster wspiera również lokalne społeczności, m.in. dzieląc się z lokalnymi przedsiębiorcami swoją wiedzą i doświadczeniem odnośnie prowadzenia biznesu, sposobów pozyskiwania finansowania itp. Wspiera także finansowo Ochotniczą Straż Pożarną. Ponadto przedstawiciele firmy zasiadają w gminnej Radzie Przedsiębiorczości. Warto wspomnieć, że Ecumaster angażuje się w promocję gminy Wielka Wieś, na terenie której prowadzi swoją działalność, korzystając z kontaktów z Krakowskim Parkiem Technologicznym oraz Centrum Business in Małopolska. Chętnie dzieli się także swoimi doświadczeniami, uczestnicząc w spotkaniach przedsiębiorców w ramach Stowarzyszenia Metropolia Krakowska. – Brałem udział w kilku konferencjach, gdzie m.in. opowiadałem o sposobie pozyskiwania środków, a przede wszystkim o tym, jak działa Krakowski Park Technologiczny. Dzieliłem się także z innymi przedsiębiorcami naszym doświadczeniem, jeśli chodzi o inwestycje – z czym będą musieli się zmierzyć, na jakie problemy mogą natrafić, co może im ułatwić cały proces

Montaż urządzeń



FOT. ECUMASTER

Centrum badawczo-rozwojowe



FOT. ECUMASTER

inwestycyjny itp. – wymienia Jakub Kojder. – My bowiem, gdy zaczynaliśmy biznes 15 lat temu, wszystkiego musieliśmy uczyć się sami, brakowało nam tej wiedzy. Dlatego teraz chętnie dzielimy się nią z innymi przedsiębiorcami – dodaje. **Współpraca z uczelniami technicznymi** Wspieranie biznesu i lokalnej społeczności w gminie Wielka Wieś to nie wszystko. Ecumaster działa również w Krakowie. – Przede wszystkim ufundowaliśmy stypendia dla dzieci w ramach projektu Akademia Przyszłości i dodatkowo zorganizowaliśmy dla tych dzieci dzień otwarty w firmie, żeby mogły się dowiedzieć, jak powstają urządzenia elektroniczne, i samodzielnie spróbować swoich sił w lutowaniu, skręcaniu, montowaniu itp. Może któregoś z tych młodych ludzi to zainteresuje i w jakiś sposób wpłynie na jego dalszą przyszłość – mówi Jakub Kojder. Jego firma wspiera również studentów, współpracując z uczelniami technicznymi. – Dotąd współpracowaliśmy m.in. z Akademią Górniczo-Hutniczą, Politechniką Krakowską, Politechniką Rzeszowską, Politechniką Białostocką, Politechniką Warszawską – wymienia. – To współpraca na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim jest Formuła Student. To międzynarodowy konkurs dla uczelnianych zespołów inżynierskich. Studenci projektują, konstruują i budują pojazdy wyścigowe, a następnie spotykają się na torach wyścigowych, gdzie są przeprowadzane próby. W konkursie chodzi o to, by studenci nauczyli się nie tylko inżynierii, nie tylko tego, jak zaprojektować i zbudować pojazd, ale także jak zdobyć na to fundusze, jak zadbać o reklamę itp. A my ze swojej strony wspieramy ich, dostarczając im nasz sprzęt i technologię, udostępniając im naszą infrastrukturę do testowania zaprojektowanych przez nich bolidów itp. – wyjaśnia prezes firmy Ecumaster.

Ciężka praca, pomysł i trochę szczęścia Za swoją działalność i wkład w rozwój biznesu w naszym regionie firma Ecumaster została ostatnio uhonorowana Nagrodą Gospodarczą Województwa Małopolskiego (w kategorii „Mały przedsiębiorca”). – To dla nas bardzo cenne wyróżnienie. Cieszy mnie, że nasza ciężka praca została doceniona – podkreśla Jakub Kojder. Spółka może się również pochwalić nagrodą „Wielki i Przedsiębiorczy”, przyznaną w 2021 r. przez Wójta Gminy Wielka Wieś. Prócz tego urządzenia Ecumaster otrzymują wyróżnienia i nagrody na międzynarodowych targach branżowych, m.in. w Stanach Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że firma Ecumaster osiągnęła sukces dzięki innowacyjnemu pomysłom i ciągłemu rozwojowi. Jakub Kojder, zapytany o receptę na sukces w biznesie, odpowiada krótko: – Po pierwsze ciężka praca, po drugie pomysł i po trzecie trochę szczęścia, bo jednak trzeba znaleźć się w odpowiednim miejscu, w odpowiednim czasie i trafić po drodze na dobrych ludzi – nie tylko współpracowników, ale także kontrahentów. Ecumaster nie osiada na laurach. Plany na dalszy rozwój są ambitne. – Chcemy rozwijać nasz biznes tak, by prócz motorsportu działać w szeroko rozumianym przemyśle, wykorzystując nabyte doświadczenie. Mamy dużą wiedzę, jeśli chodzi o sterowanie silnikami czy urządzenia do kognieracji i potrafimy zaprojektować tego typu urządzenia – czy to do maszyn rolniczych, czy do innego sprzętu używanego w tych gałęziach przemysłu, gdzie są wykorzystywane silniki spalinowe. Krótko mówiąc, chcemy poszerzyć naszą działalność, by nasza firma miała drugi, stabilny filar – podsumowuje Jakub Kojder.

Targi Professional Motorsport Expo Kolonia 2024



FOT. ECUMASTER



Regiony Europy 2024 – portret, zwierciadło, wyzwanie

tekst Jacek Adamczyk, Departament Współpracy Regionalnej, MARR SA

Jak zwykle, w wypadku konfrontacji z danymi statystycznymi, staramy się ich unikać i traktować jako przedmiot zainteresowania badaczy oraz kilku dociekliwych obserwatorów. Uwaga, skierowana na zdarzenia bieżące i zwiastujące szybkie zmiany, odsunęła na lepsze czasy pojawienie się jednego z najważniejszych europejskich opracowań, dotyczących tego, co nas powinno bezpośrednio skłaniać do refleksji: europejskie biuro statystyczne opublikowało „The Eurostat regional yearbook 2024”, fascynujący przegląd stanu naszych regionów.

Pod redakcją Mariany Kotzevy, dyrektor generalnej Eurostatu, zebrano dane ekonomiczne, społeczne, demograficzne i środowiskowe na temat regionów w 27 krajach Unii Europejskiej, 4 krajach EFTA (Europejska Strefa Wolnego Handlu) oraz w 9 krajach kandydujących do członkostwa w UE (Bo-

śnia i Hercegowina, Czarnogóra, Mołdawia, Północna Macedonia, Gruzja, Albania, Serbia, Turcja i Ukraina).

By zdać sobie sprawę ze znaczenia zebranych danych, warto zwrócić uwagę na dostosowanie badania do generalnych celów Unii: aktualne wydanie „The Eurostat regional yearbook” skupia się na ogłoszonym w maju 2023 r. Europejskim Roku Kompetencji (European Year of Skills), jego celem jest rozpoczęcie procesu, który w roku 2030 ma doprowadzić do osiągnięcia dwóch wskaźników: 60% dorosłych obywateli UE powinno być objętych systemem kształcenia i 78% powinno mieć stabilną pracę.

To oczywiście nie są jedyne cele, jakie stawia sobie wspólna Europa; trzeba do tego dodać nasze wciąż obecne ambicje: Europa „mądrzejsza” (innowacje, cyfryzacja, wsparcie dla MSP), „zielona” (energetyka, odejście od paliw kopalnych), „społeczna” (dostęp do usług publicznych, ochrona zdrowia, edukacja) i „obywatelska” (tworzenie lokalnych strategii rozwoju, partycypacja, zrównoważony rozwój miast). I w tym kontekście Eurostat spojrzał na sytuację kontynentu w skali regionalnej.

Demografia

W styczniu 2023 roku było nas 448,8 milionów. W porównaniu do 2022 roku zanotowano wzrost o 1,9 miliona. To skutek migracji spoza Europy, napływu emigrantów z Ukrainy i naturalnych zmian społecznych. Obraz komplikują dane o zmniejszającej się liczbie urodzin i starzeniu się europejskich społeczeństw. Mediana wieku wzrosła w ciągu dwóch dekad z 39,0 w 2003 roku do 44,5 w styczniu 2023 roku. Powyżej średniej są przede wszystkim obszary wiejskie (Grecja, Portugalia, Bułgaria). Dla polskich regionów średnia wynosi pomiędzy 40,0 a 48,5 lat. Niestety, południowe regiony Polski zanotowały także negatywny przyrost naturalny, najwyższy w Europie.

Rozdział zawiera także wyjątkowo inspirujące informacje dotyczące opieki zdrowotnej. Zbadano jaki procent mieszkańców ma dostęp do opieki szpitalnej w odległości nie większej jak 15 minut drogi. Średnia dla UE wynosi 83,2% z czego na nasz kraj przypada 8 regionów, gdzie dostęp do szpitala w podanym czasie ma mniej niż 50% populacji. Na pocieszenie odnotowano wzrost liczby lekarzy przypadających na 100 tys. mieszkańców; średnia unij-

na wyniosła 406 medyków, w Polsce zanotowano znaczący wzrost liczby lekarzy (prawie 50% w okresie 2016-2021) głównie w województwie wielkopolskim i dolnośląskim.

Jak zwykle w części demograficznej sporo uwagi poświęcono edukacji. Badając procent mieszkańców uczestniczących w III poziomie edukacji (szkolnictwo wyższe), przy europejskiej średniej wynoszącej 43,1%, w czołówce znalazło się miasto stołeczne Warszawa z poziomem 67,5%. Podnoszenie poziomu wykształcenia tłumaczy się kilkoma czynnikami: zmianami demograficznymi, zwiększeniem udziału kobiet w rynku pracy, wzrostem wymagań ze strony pracodawców, wzrostem korzyści materialnych dla osób z wyższym wykształceniem, dostępem do źródeł finansowania nauki uniwersyteckiej. Badania uczestnictwa we wczesnych etapach edukacji (wiek 18-24) napotkały na spore problemy w dostępie do informacji; przy średniej dla UE 9,5% większość polskich regionów opisano jako „brak dostępnych danych”. Trochę lepiej jest z dostępem do informacji przy badaniu jak wiele z osób czynnych zawodowo (wiek 25-64), bierze udział w szkoleniach, podnoszeniu kwalifikacji i specjalistycznych kursach. Średnia unijna to 12,7%, dla naszego kraju to średnio między 5 do 10%, Małopolska pozycjonuje się w średniej 7,5-10%. Dla porównania w krajach skandynawskich wskaźnik ten wynosi od 20 do ponad 25%.

Jeśli chodzi o sytuację na rynku pracy obraz jest bardziej skomplikowany. Populacja mieszkańców Europy w wieku „produkcyjnym” (20-64) wynosi prawie 260 milionów, ale z tej liczby 52 miliony znajdują się poza czynnym zatrudnieniem czyli są określani jako ekonomicznie nieaktywni. Wliczani są w to np. studenci, renciści, osoby przewlekłe chore lub sprawujące opiekę nad członkiem rodziny. Polski akcent to pierwsze miejsce miasta stołecznego Warszawy z zatrudnieniem 86,5% w podanej wyżej grupie wiekowej. Dla Małopolski wskaźnik ten wynosi 72,5-78%, z perspektywą utrzymania w roku 2030 poziomowi planowanej średniej europejskiej 78%. To plan równie ważny jak stałe zmniejszanie odsetka osób młodych (15-29) nie uczestniczących w systemie edukacji czy szkoleń. Dla Małopolski wynosi on 5-7,5% przy średniej europejskiej 11% z planem dojścia do poziomu 9% do roku 2030.

Kolejne demograficzne analizy opisują poziom wykształcenia, bezrobocie (6,1% w Europie w 2023 roku), warunki życia (ubóstwo i wykluczenie społeczne), migrację wewnętrzną, dystrybucję dóbr i przestępczość (np. ilość kierowców ukaranych w ruchu drogowym). W jednym z zestawień znajdziemy w czołówce cztery polskie regiony z najwyższym odsetkiem osób, które nie mają dostępu i nie korzystają z Internetu. Odnotowane, opisane i tylko brak odpowiedzi na pytanie czy mieszkańcy tych województw są szczęśliwsi i być może po prostu cieszą się lepszym zdrowiem niż cała reszta?

Ekonomia i finanse

Mamy tym razem do czynienia ze sporą ilością czynników wpływających na europejską gospodarkę w dekadzie 2013-2023. Do dzisiaj wiele sektorów przemysłu, usług, rolnictwa nie osiągnęło poziomu sprzed pandemii, nadal trwają skutki ostatniej fali inflacji, Brexitu, ruchów migracyjnych i ekonomicznych napięć pomiędzy Europą, Azją i Stanami Zjednoczonymi. Wstrząsem była agresja Rosji na Ukrainę i konieczność nowej definicji wielu historycznych paradygmatów globalnej gospodarki.

Eurostat na wstępie podaje jednak informację optymistyczną – europejski PKB zwiększył się w ciągu ostatnich 10 lat o 17% i notuje stabilny wzrost rok do roku na poziomie 3-5%. Liderami potencjału ekonomicznego i wzrostu dochodów pozostają ekonomiczne „motory” Europy: stołeczny region Francji Ile-de-France, północnowłoska Lombardia, niemiecki Oberbayern, Eastern and Midland z Irlandii, Comunidad de Madrid i Katalonia z Hiszpanii oraz Rhône-Alpes z Francji. Polskie regiony, w większości mieszczą się w przedziale 50-70% średniej europejskiej. Za wyjątkowo pozytywny należy uznać wskaźnik wzrostu PKB w naszym kraju. Ostatnie lata (2012-2023) w większości regionów osiągnęły wskaźnik 25,5-37,5 wzrostu, a kilka, w tym Małopolska, ponad 37,5 punktów procentowych w ciągu dekady.

Indywidualne dochody mieszkańca Europy to średnio 20 700 euro na głowę. Prawda, że wygląda nieźle? W Polsce, na razie, lokujemy się w średniej z dochodem na poziomie między 10 a 15 tysięcy euro na mieszkańca. Podobne wyniki dotyczą południa i środka Europy, kilku regionów Półwyspu Iberyjskiego i południa Włoch. Najwyższe wskaźniki to oczywiście Niemcy, kraje Beneluxu i kilka regionów skandynawskich. Dobrym uzupełnieniem tych danych jest badanie jak wiele z przychodów ujętych w PKB pozostaje do dyspozycji własnej mieszkańca, czyli ile praktycznie i statystycznie każdy z nas przysparnia na własne potrzeby. Najlepiej jest w Luksemburgu, gdzie do kieszeni mieszkańca trafia 36 700 euro oraz w obszarze Sostinės regionas (stołeczny region Litwy) gdzie 22,4% środków z PKB należy do dochodów własnych Litwinów. W Polsce średnia wynosi około 10% i lokuje nas w ostatniej siódemce krajów objętych badaniem. Podobnie niskie wyniki osiągamy przy badaniu produktywności – nasze dochody wynoszą średnio 35-50% wynagrodzenia za godzinę w stosunku do średniej unijnej.

Kolejnym pytaniem zadaniem w kategorii „biznes” było: które regiony mają najwyższy odsetek zatrudnionych w sektorze ubezpieczeniowym i finansowym (średnia unijna to 3,1%). Na czele znalazł się oczywiście Luksemburg (12,2%), ale trzecie miejsce przypadło Warszawie (7,3%). Pochwalić się także możemy znaczącym wynikiem powstawania nowych przedsiębiorstw: przy średniej unijnej 10,7% (liczonej od wszystkich firm na rynku), w naszych województwach notuje się średnią 9,5 do 15% nowych firm w roku 2021. By nie być zbyt optymistycznym, to na podobnym poziomie w naszych regionach jest średnia zamykania firm.

Dla zainteresowanych tym rozdziałem pozostają znakomite i intrygujące dane o specjalizacjach w różnych dziedzinach gospodarki, tempie wzrostu eksportu, zatrudnieniu w różnych branżach, wydatki na badania i rozwój (do liderów dołączyła Małopolska i ponownie stołeczny region Warszawy), zasoby ludzkie, wykształcenie zawodowe, branża turystyczna i tym podobne. Opisy, dane i porównania to prawie przewodnik po europejskich nadziejach i porażkach.

Ochrona środowiska, zasoby naturalne i... refleksje

„The Eurostat regional yearbook 2024” to 187 stron zestawień, danych, tabel i map. Oczywiście rozdział poświęcony szczegółowej analizie sytuacji klimatycznej, zmianom w wykorzystaniu zasobów naturalnych i tworzeniu alternatywnych źródeł energii, ochronie przyrody, nakładom na wprowadzanie gospodarki przyjaznej dla środowiska, aż po zagadnienia związane z rolnictwem, podnoszeniem świadomości producentów żywności i edukacją stanowi szczególny temat w badaniach nad stanem zjednoczonej Europy. Temat tak obszerny, że należy poświęcić więcej czasu na jego opis i wnioski. Dłatego w tym miejscu się zatrzymam...

Perspektywa lokalna i regionalna

Mamy do dyspozycji jedno z najciekawszych opracowań przygotowanych przez unijną jednostkę gromadzenia danych. Tym bardziej ważną, że poświęconą analizie sytuacji na poziomie struktur samorządowych, lokalnych, specyficznych dla każdego państwa, zintegrowanego w systemie UE dla realizacji wspólnie określonych celów. Mamy jedyną w swoim rodzaju możliwość porównywania – w czasie i w przestrzeni, osiągnąć, porażek, szans i zagrożeń jakie codziennie są udziałem społeczności lokalnych, ale dopiero kiedy patrzymy na nie z perspektywy czasu i wyników u sąsiadów, zaczynają mieć sens i podsuwać wnioski.

Dostrzegamy, z niepokojem, utrwalające się różnice, np. między Północą i Południem, pomiędzy „centrum” a „prowincją”, pomiędzy miastem a wsią; widzimy praktykę przyjęcia różnych „prędkości” w rozwoju regionów w tym samym kraju, zmiany w nastawieniu do wspólnych wyzwań, których znaczenie i wykonalność jest coraz bardziej uzależnione od stanu świadomości i satysfakcji z udziału we wspólnym przedsięwzięciu. Rozczarowanie może być największym wrogiem mądrej i uczciwej Europy. Perspektywa lokalna i regionalna stanowi, w tym wypadku, najlepsze pole do działania i reagowania.

Lektura, nawet pobieżna, chociaż trudno ją sobie taką wyobrazić, gdy chcemy wydobyć pełne znaczenie tego opracowania, powinna pomóc zrozumieć widoczne i niewidoczne obszary europejskich sporów i pracy, jaką należy wykonać, by dobrze wykorzystać szanse – nie tylko te związane z kolejnym zastrzykiem europejskich funduszy, ale przede wszystkim z możliwością korzystania ze wspólnej wiedzy i doświadczenia setek regionów, landów, dystryktów, województw i okręgów, składających się na obraz Europy regionów.

Mam nadzieję, że to krótkie spojrzenie na „The Eurostat regional yearbook 2024” zachęciło Was do wykorzystania tej niezwyklej publikacji – w myśleniu o sobie i działaniu dla nas. Tak aby następne statystyki dawały bardziej powód do satysfakcji, a mniej do usprawliwiania słabości.

Indywidualne dochody mieszkańca Europy to średnio 20 700 euro na głowę. Prawda, że wygląda nieźle? W Polsce, na razie, lokujemy się w średniej z dochodem na poziomie między 10 a 15 tysięcy euro na mieszkańca





Małopolskie sukcesy i współpraca na rzecz rozwoju

opracował Jarosław Komorniczak, specjalista ds. współpracy z JST, KPT

21 listopada w siedzibie Krakowskiego Parku Technologicznego odbyło się uroczyste Samorządowe Podsumowanie Roku. To coroczne wydarzenie zgromadziło przedstawicieli małopolskich samorządów oraz instytucji otoczeniowych, umożliwiając wymianę doświadczeń i podsumowanie sukcesów mijającego roku.

Gospodarzem spotkania był Andrzej Kulig, prezes zarządu KPT, który w otwierającej przemowie podkreślił znaczenie współpracy między KPT a lokalnymi władzami dla rozwoju regionu. – Samorządy Województwa Małopolskiego są naszymi bliskimi partnerami. Nasze osiągnięcia są także ich osiągnięciami. Ten rok nie byłby tak dobry bez ich wsparcia – mówił, witając przybyłych gości.

Kilkudziesięciu małopolskich samorządowców miało okazję wysłuchać wielu interesujących wystąpień poświęconych zarówno podsumowaniu mijającego roku, jak i przykładom ciekawych inicjatyw podejmowanych przez gminy z naszego regionu. Krakowski Park Technologiczny od lat realizuje misję wspierania rozwoju gospodarki Małopolski poprzez liczne działania na rzecz samorządów i przedsiębiorców. W 2024 roku KPT prowadził szkolenia i warsztaty dla jednostek samorządu terytorialnego, w ramach których wdrażano innowacyjne Standardy obsługi inwestora 2.0.

– Współpraca z JST to nie tylko działania operacyjne, ale przede wszystkim budowanie długoterminowej strategii rozwoju, która pozwala na przyciąganie nowych inwestorów i tworzenie stabilnych miejsc pracy – zauważyła Małgorzata Regulska, koordynator zespołu ds. współpracy z samorządem KPT.

Projekt realizowany we współpracy z Województwem Małopolskim i Bankiem Gospodarstwa Krajowego jest fundamentem działań samorządowych KPT. Dzięki synergii działań podejmowanych przez te instytucje, wsparcie kierowane dla samorządów z każdym rokiem ulega intensyfikacji.

Polska Strefa Inwestycji – nowe miejsca pracy

Podczas spotkania Łukasz Błacha, dyrektor działu obsługi inwestora w KPT, zaprezentował wyniki Polskiej Strefy Inwestycji w 2024 roku. Dzięki intensywnemu wsparciu, region zyskał znaczącą liczbę nowych inwestycji, które przekładają się na rozwój małopolskiej gospodarki.

– Polska Strefa Inwestycji to klucz do przyciągania inwestorów zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Rok 2024 był pod tym względem przełomowy – mówił dyrektor Łukasz Błacha. Program ten nie tylko generuje nowe miejsca pracy, ale również wspiera branże o strategicznym znaczeniu dla regionu, takie jak technologie zielone czy przemysł wysokiej precyzji. Dużą rolę odegrały także działania szkoleniowe, które przygotowywały lokalne władze do efektywnego zarządzania procesem inwestycyjnym.

Zmiany w samorządach – analiza i wnioski

Jednym z kluczowych punktów spotkania była prezentacja dr. hab. Jarosława Flisa, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dotycząca zmian w małopolskich samorządach w ujęciu ostatnich wyborów. Podkreślił on, że wiele gmin zdecydowało się na kontynuację polityki sprawdzonych wóldarzy, co zapewnia stabilność w zarządzaniu. Jednocześnie zauważono rosnące oczekiwania dotyczące wprowadzania innowacji oraz dostosowania działań samorządów do zmieniających się potrzeb mieszkańców.

Omówił również wpływ wyborów na dynamikę rozwoju regionu. Zmiana liderów w niektórych samorządach oznaczała nie tylko nowe spojrzenie na lokalne problemy, ale również konieczność opracowania strategii, które uwzględnią potrzeby społeczności lokalnych i globalne wyzwania, takie jak chociażby kryzys energetyczny. Kluczowym wyzwaniem pozostaje równoważenie tradycyjnych wartości z wymaganiami współczesności.

SAG – potencjał Książa Wielkiego

Prezentacja Krzysztofa Świerczka, starosty powiatu miechowskiego, pokazała, jak ważne dla rozwoju regionu są inwestycje w infrastrukturę. Strefa Aktywności Gospodarczej w Książu Wielkim to przykład miejsca, które może przyciągnąć inwestorów dzięki strategicznej lokalizacji przy drodze ekspresowej S7 oraz nowoczesnej infrastrukturze technicznej. Projekty realizowa-



Jednym z najważniejszych punktów programu Samorządowego Podsumowania Roku była prezentacja działań Krakowskiego Parku Technologicznego



ne w tej strefie są dowodem na to, że rozwój lokalny napędzają inwestycje infrastrukturalne. Strefa Aktywności Gospodarczej (SAG) w Książu Wielkim stanowi jeden z najważniejszych projektów rozwojowych regionu.

Transformacja energetyczna – Niepołomice na czele zmian

Interesującym punktem programu była prezentacja Marzeny Biernat, prezes Niepołomickiej Spółdzielni Energetycznej, która opowiedziała o sukcesach w obszarze zielonej energii. Spółdzielnia realizuje projekty pozwalające na produkcję i dystrybucję odnawialnej energii, jednocześnie redukując koszty energii dla mieszkańców. – Nasze działania to przykład, jak lokalna społeczność może wziąć odpowiedzialność za przyszłość energetyczną i środowiskową regionu – podkreśliła prezes Marzena Biernat. Transformacja energetyczna to nie tylko korzyści finansowe, ale także znaczący wkład w ochronę środowiska i niezależność energetyczną regionu. Projekt inspirował wiele innych gmin do rozważenia podobnych inicjatyw.

Gmina Korzenna – przykład harmonijnego rozwoju

Leszek Skowron, wójt gminy Korzenna, zaprezentował potencjał tej niewielkiej, lecz dynamicznie rozwijającej się gminy. Dzięki inwestycjom w infrastrukturę, takim jak inkubator przetwórstwa lokalnego czy rozwój Strefy Aktywności Gospodarczej w Wojnarowej, gmina bardzo mocno wspiera lokalnych przedsiębiorców, przyczyniając się do wzrostu gospodarczego regionu.

Ważnym projektem dla gminy Korzenna była także budowa jednostki wojskowej w Wojnarowej, która nie tylko podniosła prestiż regionu, ale również stworzyła nowe miejsca pracy i poprawiła lokalną infrastrukturę. Jednostka zajmuje teren o powierzchni 26,98 ha, z czego 19,98 ha przeznaczone jest pod zabudowę. Projekt ten, obejmujący budowę kompleksu wojskowego, zakłada zakończenie formowania jednostki w 2029 roku i ma zapewnić obecność około 800 żołnierzy wyposażonych w lekkie pojazdy bojowe.

Podsumowanie i plany na przyszłość

Jednym z kluczowych punktów programu Samorządowego Podsumowania Roku była prezentacja działań KPT w obszarze współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego. Prezentację poprowadzili Małgorzata Regulska i Jarosław Komomiczak, którzy szczegółowo omówili inicjatywy realizowane w 2024 roku, ukazując wielowymiarowe podejście KPT do wspierania samorządów w ich działaniach na rzecz lokalnego rozwoju. W mijającym roku KPT przeprowadziło wiele działań w ramach programu Standardy Obsługi Inwestora 2.0.

Partnerstwo dla rozwoju

Projekt Standardy Obsługi Inwestora 2.0 to innowacyjna inicjatywa realizowana w Małopolsce, której głównym celem jest podniesienie jakości obsługi inwestorów na poziomie lokalnym oraz promowanie regionu jako przyjaznego dla inwestycji. Partnerami projektu są Województwo Małopolskie, Krakowski Park Technologiczny i Bank Gospodarstwa Krajowego, których współpraca umożliwiła wdrożenie kompleksowych działań wspierających rozwój gospodarczy regionu.

Projekt rozpoczął się w maju 2024 roku. W toku jego realizacji, w 2024 r. zorganizowano wiele kluczowych działań:



► **Szkolenia dla kadr samorządowych**, zarówno dla kadry kierowniczej, jak i pracowników merytorycznych. Szkolenia objęły m.in. tematy związane z efektywną obsługą inwestorów, rozwijaniem lokalnej oferty inwestycyjnej oraz promocją regionu. Uczestnicy projektu mieli możliwość praktycznego rozwinięcia kompetencji w obszarze przygotowywania strategii rozwoju gminy czy przygotowywania ofert terenów inwestycyjnych.

► **Wizyty studyjne w Gdańsku** organizowane przez Województwo Małopolskie, umożliwiły wymianę doświadczeń i poznanie najlepszych praktyk z zakresu obsługi inwestorów funkcjonujących w innych regionach Polski. W ramach wizyt przedstawiciele gmin uczestniczących w projekcie wzięli udział w interesujących spotkaniach z udziałem władz samorządowych i instytucji otoczenia biznesu z terenu Województwa Pomorskiego, tj. Urzędem Miasta Rumia, Rumia Invest Park, Agencją Rozwoju Pomorza SA, Gdańską Agencją Rozwoju Gospodarczego.

► **Zespół projektowy** przeprowadził indywidualne spotkania i audyty w gminach, obejmujące 22 samorządy, które pozwoliły lepiej poznać specyfikę poszczególnych gmin. W ramach spotkań gminy prezentowały potencjał gospodarczy i dostępne tereny inwestycyjne.

► **Kluczowym elementem sukcesu SOI 2.0** jest współpraca trzech instytucji: Województwa Małopolskiego, Krakowskiego Parku Technologicznego i Banku Gospodarstwa Krajowego. Synergia ich działań umożliwiła efektywniejsze wsparcie gmin i przedsiębiorców. Projekt odpowiada na diagnozowane potrzeby gmin w obszarze rozwoju oferty proinwestycyjnej, a duże zainteresowanie udziałem pokazuje rosnącą samoświadomość małopolskich samorządów. Wieloletnia współpraca partnerów projektu z małopolskimi gminami, rozwijanie wzajemnych relacji i budowanie zaufania przyniosą kolejne owoce.

Oprócz efektów projektu SOI 2.0 zaprezentowano również wiele innych działań prowadzonych przez KPT we współpracy z samorządami.

Program Polskiej Strefy inwestycji, audyty energetyczne

W mijającym roku dział obsługi inwestora zorganizował szereg spotkań informacyjnych dla małopolskich przedsiębiorców, w ramach których prezentowano program Polskiej Strefy Inwestycji oraz inne narzędzia wsparcia rozwoju firm. Spotkania organizowane we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, Agencją Rozwoju Przemysłu i Centrum Business in Małopolska zorganizowano w tym roku w Krzeszowicach, Nowym Sączu, Ryglicach, Szczuście, Chrzanowie, Jędrzejowie, Nowym Targu, Czernichowie, Andrychowie, Miechowie i Gorlicach.

Audyty energetyczne, realizowane przez KPT we współpracy z samorządami i przedsiębiorcami, były kolejnym istotnym elementem działań w mijającym roku. Był to efekt prac zainicjowanych przez Radę Rozwoju Obszaru Gospodarczego KPT w ramach działań na rzecz poprawy efektywności energetycznej regionu. Analiza problemów energetycznych pozwoliła na identyfikację obszarów wymagających poprawy oraz opracowanie planów modernizacyjnych dla wybranych obiektów.

Na zakończenie prezentacji Małgorzata Regulska podkreśliła, że współpraca z samorządami jest fundamentem sukcesów KPT. – Nasze działania pokazują, że wspólnymi siłami możemy budować silny, konkurencyjny region, który przyciąga inwestorów i zapewnia mieszkańcom lepsze warunki życia – mówiła. Plany na przyszłość obejmują dalsze rozwijanie współpracy, szczególnie w obszarach związanych z inwestycjami, nowoczesną infrastrukturą i transformacją energetyczną. KPT zapowiada kolejne inicjatywy w tym obszarze.

Rok 2024 był wyjątkowy pod względem współpracy między KPT i samorządami. Zrealizowane projekty, w tym rozwój PSI, działania w obszarze transformacji energetycznej oraz inicjatywy lokalne, pokazują, że Małopolska jest regionem dynamicznego rozwoju i współpracy. Samorządowe Podsumowanie Roku stało się platformą wymiany doświadczeń, inspiracji oraz podsumowania wspólnych działań, które będą kontynuowane w kolejnych latach.

STANDARDY OBSŁUGI INWESTORA W MAŁOPOLSCE 2.0



Kraków Tech Summit

Kraków Tech Summit to pierwsza edycja wydarzenia poświęconego promocji i rozwojowi start-upów oraz innowacji. Odbył się on 6 listopada w Centrum Kongresowym ICE Kraków. Województwo Małopolskie było partnerem strategicznym tego przedsięwzięcia.

W programie znalazły się liczne wykłady i panele dyskusyjne w ramach czterech ścieżek tematycznych: Sztuczna Inteligencja, Green Technology, Ekosystem Innowacji oraz Start for Good, czyli jak wykorzystać nowoczesne pojęcie misji i wartości, by rozwijać skuteczny biznes. W ICE Kraków prezentowały się również wybrane krakowskie start-upy.

W Kraków Tech Summit uczestniczyło około 1000 osób, wśród których byli młodzi innowatorzy, inwestorzy i przedsiębiorcy. W wydarzeniu brali też udział liderzy ekosystemów start-upowych z innych krajów Europy, skupieni wokół organizacji DEEP Ecosystems.



FOT. UNWIM

Hackathon dla Małopolski



FOT. UNWIM

Pierwsza edycja Hackathonu dla Małopolski, zorganizowana z inicjatywy Województwa Małopolskiego, odbyła się 23 i 24 listopada w Krakowie.

Ponad 60 studentów uczelni z regionu, połączonych w interdyscyplinarne zespoły, pracowało nad rozwiązaniami, które wpisywały się w wyzwania określone przez partnerów wydarzenia, m.in. Koleje Małopolskie, Tatrzański Park Narodowy czy też Zespół ds. Rozwoju Ruchu Rowerowego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego. Studenci tworzyli projekty o charakterze społecznym i biznesowym łączące zagadnienia nowych technologii i zrównoważonego rozwoju, np. rozwiązania dotyczące skuteczniejszej komunikacji z turystami planującymi wycieczki w Tatry czy też aplikacje do zarządzania opóźnieniami w transporcie publicznym.

Hackathon był dla studentów doskonałą okazją do nawiązywania cennych kontaktów, a także rozwoju kluczowych kompetencji i umiejętności, m.in. w zakresie pracy zespołowej, prezentacji projektów oraz komunikacji. Kolejna edycja Hackathonu dla Małopolski odbędzie się wiosną 2025 r.



FOT. UNWIM

Największe święto przedsiębiorczości w regionie!

Województwo Małopolskie już po raz piętnasty koordynowało organizację Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości (STP) w Małopolsce. W ramach tygodniowego cyklu wydarzeń organizowanych od 18 do 24 listopada mieszkańcy Małopolski mogli uczestniczyć w inspirujących warsztatach, prelekcjach, grach, spotkaniach z przedsiębiorcami czy indywidualnych konsultacjach. To była wyjątkowa okazja skorzystania ze wsparcia i bogatej wiedzy ekspertów oraz doświadczonych praktyków biznesu.

W programie znalazło się ponad 200 wydarzeń zorganizowanych przez 45 instytucji partnerskich, a spotkania odbyły się w 25 miastach i miejscowościach regionu, tj. w Krakowie, Andrychowie, Balicach, Bochni, Brzesku, Brzeszczach, Chrzanowie, Dąbrowie Tarnowskiej, Kłaju, Michałowicach, Modlniczce, Myślenicach, Nowym Sączu, Olkuszu, Oświęcimiu, Skawinie, Tarnowie, Trzcinie, Trzebini, Tuchowie, Wadowicach, Węgrzcach, Więglowach, Więclawicach Starych i Zatorze.

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości (Global Entrepreneurship Week) to międzynarodowe święto ludzi zainteresowanych przedsiębiorczością. Rokrocznie w listopadzie STP dociera na całym świecie do milionów ludzi poprzez lokalne, krajowe i globalne wydarzenia. Fenomen inicjatywy polega na tym, że aktywizuje i inspirowa do działania społeczności w około 200 krajach. Uczestnicy przedsięwzięcia na całym świecie spotykają się z przedsiębiorcami, przedstawicielami instytucji wspierających biznes, pracownikami instytucji publicznych, dzielących się ekspercką wiedzą i zdobytym doświadczeniem.

Jak co roku Światowy Tydzień Przedsiębiorczości został oficjalnie zainaugurowany podczas organizowanego przez Województwo Małopolskie Spotkania Młodego Biznesu, które odbyło się 18 listopada w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie. W tym roku hasłem przewodnim spotkania było „AI w Biznesie”.

Licznie zgromadzona publiczność zapoznała się z prezentacjami ekspertów z dziedziny AI. Swoją wiedzę podzielili się Andrzej Horoch – współwłaściciel Connected Realities, Katarzyna Olejniczak – szef produktu w Noa Tech oraz Adrian Gamoń – strateg marki i trener LinkedIn.

Więcej informacji na temat przebiegu STP 2024 w Małopolsce można znaleźć na stronie: tydzienprzedsiębiorczosci.malopolska.pl



FOT. UNWIM



FOT. UNWIM

KRAKOWSKI PARK TECHNOLOGICZNY

**laureatem nagród
Global Free Zones of the Year
2023 i 2024!**



- cała Małopolska strefą inwestycji
- preferencje dla małych i średnich przedsiębiorstw
- zwolnienia podatkowe do 70%
- specjalne warunki dla inwestorów w Chrzanowie, Gorlicach, Jędrzejowie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Tarnowie, Zakopanem
- doradztwo i opieka poinwestycyjna

**Krakowski Park Technologiczny
zaprasza wszystkich przedsiębiorców!**

KONTAKT:
strefa@kpt.krakow.pl
tel. 12 640 19 49

WWW.KPT.KRAKOW.PL

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku,
składamy Państwu serdeczne życzenia:
zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności.

marr
Małopolska Agencja
Rozwoju Regionalnego SA

Niech ten czas spędzony w gronie
najbliższych, będzie momentem
odpoczynku i wytchnienia
od codziennych obowiązków.

A Nowy Rok niech spełni
pokładane w nim nadzieje
i przyniesie wiele sukcesów
w życiu prywatnym i zawodowym.

Marcin Kozik
Prezes Zarządu MARR S.A.

Mariusz Kękuś
Wiceprezes Zarządu MARR S.A.

Witold Olech
Wiceprezes Zarządu MARR S.A.

